Nr: 31.
Poniedziałek.
D. 5 Lutego.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.
Madaliński Antoni mianowany Brygadjerem 1792.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Dowiadujemy się, iź na wczorajszèm posiedzeniu Towarzystwa Król: Warsz: Przyjaciół Nauk obrani zostali: a) na członków przybranych: Kazimierz Brodziński, Hrabia Borkowski, Hrabia Fryd: Skarbek, i Kownacki. b) Na honorowych: Arcybiskup Prymas Hołowczyc, i Hrabia Rumiańców kanclerz Państwa Ross: c) Na korrespondentów: Loudon Anglik i Rychter sztycharz z Drezna. d.) Z członkow przybranych na czynnych postąpili: Szubert, Kitajewski i Lelewel — e) członka korespo: na przybranego, Abraham Sztern.

Wyszedł czwarty oddział Portretów wsławionych Polaków litografowanych przez Pana Sliwickiego. Zawiera w sobie portrety: Wacława Rzewuskiego, Kaźmierza Pułaskiego, Tadeusza Rejtana i Józefa Osolińskiego. Wydanie to zaleca się pięknym rysunkiem, doskonałym podobieństwem, tudzież nader ozdobnym drukiem i opisaniem życia tychże osób. Przyjemnie jest widzieć wierne oddanie rysów twarzy tych, krórych pamięć tkwi w sercach rodaków. Gdy zaś przerobienie wielu portretów podług później odebranych dokładniejszych oryginałów, tudzież okazalsze przyozdobienie całego dzieła stały się przyczyną do nowych nakładów, prenumerata teraz kosztuje złotych 300, i przyjmuje się w Wilnie u Zawadzkiego, w Krzemieńcu u Gligsberga, w Krakowie u Grabowskiego księgarza, a w Warszawie u wydawcy przy ulicy Senatorskiej pod Nr: 451.

Powróciwszy niedawno do Warszawy Pułkownik Baron Kozietulski, umarł dnia wczorajszego.

Loterja na folwark Zacisze ciągniętą będzie 2. Marca r. b. po niej w miesiącu Maju b. r. podobnaź loterja ciągnioną będzie na Towary łokciowe i galanteryjne oszacowane Zło: 134,462 gr: 9. Dom murowany i spichrz takiż z placem otaxowany Zło: 39,927 gr: 25. i gotowizną Zło: 15,840. Bilet kosztuje Złotych dwa. Towary puszczone w loterją są pozostałą własnością jednego z kupców tutejszych w r. z. zmarłego, a od skutku wzmiankowanej loterji, zależy los pozostałych po nim dzieci i wdowy.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Włoch d. 12. Stycznia.

Nadworna Gazeta Turyńska donosi co następuje: D. 11. Stycznia wieczorem pokazało się na Teatrze d, Angennes czterech Uczniów z czerwonemi czapeczkami na głowie. Jednego z nich przy wnyściu wzięto do aresztu. Mnóstwo uczniów daremnie chciało go uwolnić. D. 12. zebrały się tłumy młodzieży na Dzie-

dzieńcu Akademikiem domagając się uwolnienia pojmanego kollegi. Daremnie usiłowali Przełożeni powrócić spokojność; wzrastała ciżba, i zgiełk trwał nieustannie; poznano nakoniec iż potrzeba użyć siły zbrojnej; wystąpiło więc wojko przeciwko uczniom i powoli zbliżało się do głównej szkoły. Uczniowie pozciągali z Klass ławki, umieścili je w Sieni i ztamtąd przywitali wojsko krzykiem i kamieniami; żołnierze wdarli się do sieni, gdy w tym momencie mnostwo młodzieży rzuciło się na bagnety; i odniosło rany. Zamknięto wszystkie przejścia i pojmano uczniów. Ośmnastu znich było ranionych, dwóch niebezpiecznie. Żołnierzom nic się nie stało; jeden tylko Kapitan pchnięty został sztyletem, niektórzy z uczniów uzbrojeni byli w pistolety. Krol niekazał dawać ognia; broń nawet niebyła nabitą.

W *Diario di Roma* wyczytujemy następujący wyjątek o Napoleonie z listu Kapelana jego datowanego z wyspy Stej Heleny.

„D. 9. Lipca wyjechawszy z Londynu stanęliśmy tu 22 Września. Nazajutrz przedstawiony byłem Napoleonowi, przyjął mię łaskawie; leżał w łóżku; broda jego była zarosła, policzki blade i zwieszone; twarz nadzwyczaj nabrżmiała: „*Mów do mnie głośniej* — rzekł — *bo cokolwiek ogłuchłem.* Gdym okazał zadumienie moje, uśmiechnął się i rzekł: *Widzisz mnie zmienionym*" Cokolwiek odpowiedziałem; usmiechnął się znowu a potem spokojnie dopytywał się mnie o wiadomości o matce, o całej rodzinie, i o każdym w szczególności. We dwa dni potem znowu mnie przywołał do siebie. Siedział na łóżku i z troskliwością dobrego ojca familji, dopytywał się czyśmy wszyscy zdrowi.

Od granic Austrji 17. Stycznia.

Nadworna Gazeta Wiedeńska zawiera co następuje:

I. C. Ap: Mość, przez ojcowską troskliwość, o dobro duchowne swoich poddanych, raczył najłaskawiej *przywrócić Kongregacją Redemtorystów* we wszystkich swoich C. Ap: państwach. Zamiarem tej Kongregacji ma być pracowanie około zbawienia duszy jej członków, przez gorliwe naśladowanie Jezusa, i naprowadzenie innych ku religijności opartej na Chrześciańsko Apostolskiej wierze zapomocą pobożności duchownej i wychowaniu ich staraniom poleconemu. Nowy ten zakon mieć będzie pierwszy swój dom w Wiedniu, i odprawiać nabożeństwo w Kościele Panny Marji.

z Paryża d. 20. Stycznia.

Rozeszła się pogłoska o małżeństwie Xcia d' Artois, z młodą znaną powszechnie Xżniczką, jednakże tej wiadomości nie dają dotąd wiary, owszem utrzymują niektórzy iż w prawdzie doradzano Xciu wejść z nią w śluby małżeńskie, ale że Xiążę tego zamiaru zaniechał.

Nowi Ministrowie Laine Villéle i Corbières, nieprzyjeli pensji Ministrowskiej, P. Villele w dzień wykonania przysięgi przyjechał do dworu w prostym fijakrze.

Znany kompozytor Paer ukończył nową Operę Koniczuą pod tytułem: Kanonik Medjolański.

TEATR NARODOWY.

Jutro daną będzie Komedja: *Szlachcic Staropolski* i balet *Młynarze.*

W przyszły Piątek na benefis P. Auzpergera daną będzie nowa Komedja pod tytułem: *Igraszki Miłości,* i komedja: *Sześć razy jedna.*

Dziś zimna 2 stopnie.